

Wyjazd wiceministra Szembeka do Paryża i Londynu

Wczoraj wiceminister spraw zagranicznych p. Szembek wyjechał drogą przez Berlin do Paryża.

Z Paryża — jak słychać — p. wiceminister udać się ma na kilkodniowy pobyt do Londynu.

Sądy wojskowe w Genewie

Spokojny pogrzeb zabitych

GENEWA, 12.11. — Tel. wł. — Wbrew zapowiedziom pogrzeby ofiar ostatnich niepokoїв w Genewie miały przebieg stosunkowo spokojny. W domach pogrzebowych brały udział w ceremoniach pogrzebowych tysiączne tłumy, natomiast na cmentarzu dopuszczono jedynie najbliższą rodzinę ofiar.

W rządowych kołach genewskich oświadczają, iż położenie nie jest jeszcze opanowane.

Strajk generalny ma na razie przebieg spokojny. Popołudniu usiłowano w kilku miejscach zmusić tramwajarzy do porzucenia pracy, azybka interwencja policji stłumiła jednak te wysiłki w zarodku.

Rząd kantonu genewskiego ogłosił, że wobec obecności wojsk związkowych w Genewie będzie od dnia dzisiejszego obowiązywał wojskowy kodeks karny. Tęsamem wprowadzono w kantonie genewskim sąd wojskowy.

Naczelne dowództwo wojsk w Genewie objął płk. Lederrey. Wydał on odezwę, w której m. in. oświadcza, że wojsko otrzymało nakaz natychmiastowego użycia broni w razie stawienia oporu policji lub usiłowania zamachu na poszczególnie osoby albo na własność, przy czym żołnierze nie mają obowiązu ostrzeżenia o użyciu broni.

Wczorajem sytuacja w Genewie stała się niezwykle napięta. Przed koszarami, w których znajduje się wojsko zebrali się tłumy liczące tysiące osób.

Nastroj jest bardzo podniecony, jednakże spokoju nie zakłócono. Żołnierze wyjęli okna aby mieć lepszy przeglad tłumów.

GENEWA, 12.11. Przed izbą śledczą odbyła się dz.ś rozprawa nad wnioskiem o wypuszczenie na wolność za kaucją przywódcy socjalistów genewskich Nicole, aresztowanego w związku z onegdajszymi krwawymi zaburzeniami.

Prokurator przedstawił się wnioskowi, podkreślając, że za czyn zarzucony Nicole przewidziana jest kara od 3 do 10 lat w więzieniu.

Oskarżenia opiera się głównie na następujących słowach przemówienia Nicole: „Róbcie rewolucję, trzymajcie ulicę”.

Nicole zaprzecza jakoby wypowiedział te słowa.

Po krótkiej naradzie izba odrzuciła wniosek o wypuszczenie Nicole na wolność.

Dzisiaj po południu zmarł znowu jeden z rannych podczas onegdajszych zaburzeń, powiększając liczbę ofiar do 12-tu.

W Morges koło Lozanny nastąpiła dzisiaj po południu mobilizacja 3-ich szwadronów kawalerji, zarządzonej przez rząd kantonu Vaud.

Demarche Anglii i Francji w Waszyngtonie w sprawie moratorium długów

PARYŻ, 12.11. Wbrew informacjom prasy zagranicznej, która miarodajnie oświadcza, iż nieistota jest wiadomość, jakoby rządy francuski i angielski porozumiały się między sobą przed wręczeniem swych not rządowi amerykańskiemu.

Koła te dodają, że treść dokumentu angielskiego dotychczas jeszcze nie jest znana w Paryżu, a nadto demarche Wielkiej Brytanji w Waszyngtonie nastąpiło 10 b. m., a Francji 11 b. m.

Zmiana frontu finansowego po wyborze Roosevelta

NOWY JORK, 12.11. Po niezdecydowanej tendencji na tutejszym rynku pieniężnym i akcyjnym, która ujawniła się w pierwszym dniu po wyborach prezydenta Roosevelta, w ostatnich dniach zaznaczyła się zdecydowana poprawa. Na rynku akcyjnym oraz obligacyjnym ujawniła się tendencja mocna przy nastroju zwykłym.

Wobec tego, iż olbrzymia większość demokratyczna obu izb gwarantuje solidarną współpracę z nowym prezydentem, rynek oczekuje uruchomienia handlu zagranicznego, odzyskania straconych rynków oraz współpracy z resztą świata.

Sfery finansowe i gospodarcze stanowisko swe opierają na nadziei zerwania w przyszłości z polityką izolacyjną Stanów, na zniesieniu prohibicji oraz na zmianie polityki taryfowej, opartej obecnie na systemie cel prohibicyjnych oraz gospodarczym nacjonalizmie.

Roosevelt w łóżku przeziębiony i zmęczony wyborami

NOWY JORK, 12.11. Roosevelt, przeziębiony i zmęczony kampanią wyborczą, leży w łóżku.

Oświadczył on, że nie zrezygnuje ze stanowiska gubernatora

stanu nowojorskiego przed nowymi wyborami. Do tego czasu nie złożył żadnych oświadczeń o składzie przyszłego rządu.

Aresztowanie 30 „Hackenkreuz'erów” na Czeskim Śląsku

CIESZYN, 12.11. W Opawie na Czeskim Śląsku policja aresztowała dzisiaj 30 umundurowanych i uzbrojonych hitlerowców (hackenkreuz'erów), którzy w okolicznych lasach urządzali taborę i przy rozpalonych ogniskach ślubowali wierność Hitlerowi i zemstę czeskośląskiej republiki.

Fanatyczni młodzieńcy niemieccy w wieku od 17—20 lat usiłowali w pełnym uzbrojeniu polewać w brązowych koszulach i czapkach oznaczonych swastyką, z plecakami, napełnionymi piaskiem, maskami gazowymi, namiotami oraz ostremi nabojami przejść przez granicę górnośląską do Niemiec.

Dowódcą aresztowanego oddziału był niejaki Schmidt, syn fabrykanta z Opawy.

hitlerowców wywołała na Śląsku Opawskim wielkie wrażenie.

Nowy burmistrz Londynu



Nowoobranym lordem majorem Londynu, sir Percy Greenaway w tradycyjnym stroju.

Zniszczone miasto którego n e sposób już odbudował

SANTA CRUZ, 12.11. Miasto Santa Cruz jest tak doszczętnie zniszczone, że prawdopodobnie nie będzie mogło być już nigdy odbudowane. Odplyw morza porwał nieobliczoną dotychczas ilość ofiar.

Nowy gm ch ambasady polskiej w Rymie

RZYM, 12.11. Ks. prałat Stanisław Janasik rektor polskiego kościoła św. Stanisława i audytor trybunału św. Roty, dokonał poświęcenia nowego lokalu ambasady polskiej przy Kwirynale w willi Carrozo przy ul. Cesare Beccaria N. 35.

Sekretarka Stalina przed sądem pod zarzutem oszustwa w działalności literackiej

Proces p. Marji Missan - Kozickiej, byłej naczelnej lektarki GPU i stenotypistki na Kremlu, oskarżonej o oszustwa, polegające na wyłudzeniu różnych sum w imieniu polskiej literackiej, Marji Dunin-Kozickiej, autorki „Burzy od wschodu” — rozegrał się w sądzie okręgowym, jak fantastyczny film.

Oskarżona jest Rosjanką, urodzoną we Władywostoku. W 1921 r. w Moskwie wyszła ona za mąż za Polaka Kozickiego i w 1928 r. przyjechała do Polski wraz z mężem w partji wężników politycznych.

P. Kozicka trafiła pod sąd czerezywczyński i był skazany na śmierć. W tym czasie jego żona piastowała godność zaufanej stenografki przy Stalinie i dzięki swym wpływom spowodowała zamianę kary śmierci na 10 lat więzienia. Później wskazywała sama popadła w nielaskę i podzieliła los więźniów politycznych.

P. Missan - Kozicka nie poczuwa się do winy.

Przybywszy do Polski 3 stycznia 1928 r. jako żona więźnia politycznego — mówi — znalazłam się w niezwykle trudnych warunkach. Mąż mój ma lat 56 i jest zupełnie żmurnowany przejściami w piekle bolszewickim. Na mnie spoczął ciężar utrzymania całego domu i edukowania córki. Zarabiałam pisując swe wspomnienia w „Dzienniku Wileńskim”, w piśmie „Za Swobodę” i innych. Z wykształcenia jestem lektarką. Ponieważ jednak skończyłam uniwersytet za czasów bolszewickich, nie mogłam więc uzyskać w Polsce prawa wykonywania praktyki.

Pracowałam na niwie literackiej. Materiały, którym dysponuję, są bardzo ciekawe, byłam bowiem przez 5 lat osobistą sekretarką Stalina. Pół lat pracowałam w Kremlu, a ponadto byłam lektarką w GPU.

Zwróciłam się do firmy wydawniczej „Ossolineum” we Lwowie i proponowałam wydać książki pod wspólnym tytułem „Burza od wschodu”, nie wiedząc, że pod takim tytułem moja imienniczka wydała książkę już w 1921 r. Nie znałam języka polskiego, nie znałam również autorki Kozickiej, ani jej pracy. Zarzuciła mi się, że wyłudziłam 250 zł. od Ossolineum. Tymczasem te pieniądze dano mi jako pożyczkę, bym mogła przepisać swój rękopis na maszynie. Nim jednak skończyłam tę

pracę, „Ossolineum” ze mną zerwało wszelkie interwencje p. Marji Kozickiej. Zawadomiona o pretensji p. Kozickiej, napisałam do niej list błagając, by mnie nie krzywdziła. Byłam w trudnym położeniu. Musiałam płacić za córkę gimnazjum. P. Kozicka nie dała mi jednak żadnej odpowiedzi.

Przesiedziałam 12 dni w areszcie. Męża mojego wyrzucano odrazu z urzędu skarbowego, gdzie pracowałam jako egzektor. Musiałam szukać posady.

Inteligencja żadną pracą nie gardzi. Przyjęłam miejsce kucharki i przez rok gotowałam na 38 żołnierzy w kantine w Łucku. Później pracowałam jako pokojówka, sprzątając 18 pokoiów. Popadłam w długi, za które sprzedano posiadane przeze mnie narzędzia medyczne za 72 zł.

Prokurator Lenkin zadaje oskarżonej szereg pytań, usiłując wykazać że musiała ona wiedzieć o istnieniu polskiej książki „Burza od wschodu”.

— Ja po polsku nauczyłam się czytać dopiero później. Nauczyłam się w kinematografach, bo tam są duże litery. Pierwszą polską książkę, „Tredowata”, przeczytałam w więzieniu.

Przewodniczący odczytuje następnie ustępy znajdujących się w aktach sprawy listów, pisanych przez męża oskarżonej. W jednym z nich p. Franciszek Kozicki pisze, by wystrzegła się w

Warszawie dalszego zdobywania pieniędzy pod różnymi pozorami.

— Mój mąż strasznie pił, zdefaudował pieniądze i trafił do więzienia. On potrafił mnie ostrzegać, ale nic nie udało mi dać wziamian.

— Przed czym pania ostrzegał? Obronca adw. Goldfarb: — Niech pan powie całą prawdę.

— Dobrze, powiem prawdę. Wykonywałam nielegalną praktykę lekarską w dziedzinie ginekologicznej i przed tem właśnie mnie ostrzegał.

Adw. Goldfarb składa szereg dokumentów, a między nimi: pismo metropolity kościoła grecko - katolickiego, Szeptyckiego stwierdzające, że prace oskarżonej posiadała wartość archwalną Metropolita Szeptycki, jak twierdzi oskarżona, nabył od niej część posiadanych stenogramów za 500 złotych lina część nabyła biblioteka uniwersytecka we Lwowie.

Sąd przystąpił do badania świadków.

Bezwzględny areszt zastosowano do studentów - w wrotowrow

Podczas awantur studenckich w dniu 10 b. m. przed domem Akademickim przy ulicy Grójeckiej zatrzymano kilkunastu studentów. Jak ustalono byli to członkowie zkomunizowanego Stowarzyszenia Akademickiego „Życie”. Po zarejestrowaniu studentów, zwolniono ich do czasu sprawy o udział w niedozwolonym zebraniu i opór

czymy władzy. Z polecenia sędziego śledczego zastosowano bezwzględny areszt do dwu studentów: Stanisława Krzysko (Politechnika — wydz. mechaniczny) i Antoniego Trzaskowskiego (Konserwatorium muzyczne). Ostatniego poszukują sądy m. Sochaczewa, gdzie zostanie odesłany.

Szantaże junkrów wschodnio-pruskich

Revelacje b. ministra włoskiego, hr. Sforzy
GENEWA, 12.11. W cyklu odczytów p. t. „Mity powojenne” b. włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza omówił tu z ironią szantaż „patriotyczny” junkrów wschodnio-pruskich. Hr. Sforza podkreślił, że junkrzy, powołując się na rzekome niebezpieczeństwo polskie, zdolali wyłudzić od rządu niemieckiego ogromne sumy. W pewnym momencie junkrzy zagrozili w Berlinie, że jeśli nie otrzymają pomocy, to dokonają secesji i porzucą się na Polskę.

Trudności gospodarcze Prus Wschodnich wynikają z tego, że wielcy posiadacze ziemscy nie chcą przystosować się do wymagań nowoczesnej produkcji rolnej, a przyczyną wyłudniania się Prus Wschodnich jest, że junkrzy nie chcą płacić robotnikom rolnym odpowiednich płac. Junkrzy naumyślnie ofiarowali prezydentowi Hindenburgowi majątek Neudeck, najbardziej nieurodzajny, jaki można było wyszukać, aby go przekonać o niedzy Prus, która sami wywołali.

W PÓŹNĄ IFSIEN



Mal. ft. Szczepański Z Wystawy w Zachęcie

Laurant nagrody Nobla



Zdobywca tegorocznej nagrody Nobla w dziedzinie chemii Amerykanin dr. Irwin Langmuir za studia nad atomami.

Prof. Bartel w Warszawie

Wczoraj przybył do Warszawy b. premier prof. Kazimierz Bartel.

Przyjazd ten — jak słychać — pozostaje w związku z projektem nowej ustawy o szkołach wyższych.

Jak wiadomo, prof. Bartel odznaczony został ostatnio orderem Orła Białego.

Protesty wyborcze w Sądzie Najwyższym

Jutro Sąd Najwyższy rozprawyć będzie na posiedzeniu niejawnym sprawę formalną 3-ich protestów przeciw wynikowi wyborów do Sejmu w okręgu nr. 54 — Tarnopol. Z okręgu tego weszło do Sejmu 7 posłów Bloku Bezpartyjnego, oraz 3 posłów klubu Ukraińskiego.

Demonstracja studentów po nabożeństwie za ś. p. Wacławskiego we Lwowie

LWÓW, 12.11. — Tel. wł. — Dzisiaj rano w kościele O.O. Jezuitów odbyło się nabożeństwo żałobne ku czci ś. p. Wacławskiego z udziałem kilku tysięcy studentów. Po nabożeństwie tłum ruszył pochodem do domu technicznego. U wyłotu ulicy Kopernika koło komendy policji pochód natknął się na oddziały policji i począł wznieść rozmaite okrzyki i śpiewać pieśni patriotyczne. W chwili, kiedy tłum stał się agresywny, policja przy użyciu pałek gumowych rozproszyła demonstrantów.

Górnicy polscy tracą chleb w kopalniach francuskich

LILLE, 12.11. Z powodu ostrego strajku w zagłębiu polno-włoskim, ogólna ilość Polaków zatrudnionych w tamtejszych kopalniach, zmniejszyła się o 7—8 proc. Według ostatnich informacyj obawy o dalsze redukcje personelu są bezpodstawne, gdyż zasadniczo produkcja kopalniana wróciła do normalnego stanu, w razie jednak pogorszenia się sytuacji, powstałaby konieczność zredukowania przede wszystkim robotników cudzoziemców i nieobciążonych rodzinami.



Sekretarka Stalina, p. Marja Missan-Kozicka, autorka „Burzy od wschodu” oskarżona przez p. Marję Kozicką, żonę powieściopisarki, autorkę „Burzy od wschodu” o szereż-oszustw — rozmawia ze swym obrońcą adw. M. Goldfarbem na sali sądu okręgowego.

Loterja śmierci

Francis Montel i jego ukochana Alice Duchet popełnili razem samobójstwo. Działo się to w mieszkaniu Montela w Lyonie. Młodzi postanowili z rozmaitych powodów pozabawić się życia. Chodziło tylko o to, kto ma kogo zabić.

Ostatniej nocy, po napisaniu listów do rodziny, w których donosili o swym zamiarze, urządzili oni niezwykłą loterię.

Wzięli dwie stłomki, jedną krótką drugą dłuższą i zaczęli ciągnąć losy. Ten kto wyciągnie krótszą stłomkę, będzie strzelal.

„Wygrał” Montel.

Posłuchał losu. Celnym wystrzałem z rewolweru zabił przyjaciółkę, a potem siebie.

Nowa pani Białego Domu

„First lady” - Anna Eleanor Roosevelt

Mr. Franklin Roosevelt został prezydentem Stanów Zjednoczonych. O tem wie już cały świat. Ale w fakcie tym jest jeszcze coś ważnego dla Ameryki: to osoba prezydentowej. „First lady” (pierwsza dama) Ameryki to postać niezmiernie ważna.

Poprzednia rezydentowa, mrs. Hoover była kwakierka.

Ten fakt w połączeniu z okresem kryzysu, jaki przeżywa Ameryka, bynajmniej, nie przyczynił się do wesołego nastroju w „Białym Domu”.

Zupełnie czego innego spodziewa się od obecnej prezydentowej, Anna Eleanor Roosevelt, z domu również Roosevelt (jest kuzynką swego męża) była wychowywana w dostatku zamożnego nowojorskiego domu.

Jako 10-letnia dziewczynka została sierotą, jako 15-letnią wysłano ją do Anglii, do słynnego pensjonatu M-le Souvestre. Tam przełożona miała zwyczaj obwożenia swych pupilek po wielkich miastach Europy. Gdy wracały do domów, były skończonymi damami.

Mając lat 21, miss Anna wyszła za mąż za Franklina Delano Roosevelta, który ją dziś wprowadza do „Białego Domu”.

Inny mieszkaniec tegoż domu

stary Teddy Roosevelt, ówczesny prezydent Stanów, a stryj Anny, zwołał się wówczas na jeden dzień, by z Waszyngtonu przybyć do New Yorku na ślub sióstrzenicy.

Obecna prezydentowa ma czterech synów, jest już babką; nazywają ją „najmłodszą babką w Stanach Zjednoczonych”.

Znana była zawsze z tego, że dzieciom swym zostawiała całkowitą swobodę. Sama zresztą, ani na chwilę nie przestała pracować zawodowo.

Bo prezydentowa jest z zawodu nauczycielką i teraz jeszcze uczy w szkołach historii Ameryki, oraz języka angielskiego. Hołduje najnowszym meto-

dom pedagogicznym.

Pozatem, pani Roosevelt jest właścicielką słynnego handlu meblami artystycznymi w Val Kill. Zatrudnia 30-tu rzemieślników, którzy owe piękne meble wykonują ręcznie, bez maszyn. Nowa pani „Białego Domu” jest więc osobą pełną energii czynu. Jest ona pomocnicą męża, którego dzielnie wspiera od chwili kalectwa, jakie go nawiedziło.

Przysłowiowy niemal dobry humor obecnego prezydenta to w wielkiej mierze dzieło jego małżonki.

Drobiazgi z szerokiego świata

Na kanadyjskiej wyspie Sw. Edwarda mającej 88 tysięcy mieszkańców, nastąpiły w ciągu ostatnich 63 lat tylko dwa rozwody.

Oficerowie pułku austriackiego, w którym służył niegdyś Jarosław Ha-szek, autor słynnego „Szwajka”, założyli „Związek przyjaciół Szwajka”.

Włoskie koleje wypuszczają co niedzieli tanie pociągi wycieczkowe. Ponieważ fryzjerzy, pracujący w niedziele, nie mogą z tych pociągów korzystać, więc w poniedziałki wypuszczają specjalne pociągi „fryzjerskie” z tanimi biletami.

Platynowa blondynka



Oto jedna z szeregu ilucznych pięknych pań, których włosy przybrały modny kolor platynowy.

Zwycięzca Maratonu

Syn znaleziony po 18 latach

Dzienniki belgijskie zajmują się obecnie następującym wypadkiem. Mieszkaniec Mouscron nazwiskiem Vanstenkiste został wzięty w pierwszych dniach wojny do wojska.

Ciężko ranny w pierwszych bitwach spędził potem długie miesiące w szpitalu. Zostawił w domu 3-letnie dziecko, które spodziewał się zastać po powrocie do domu.

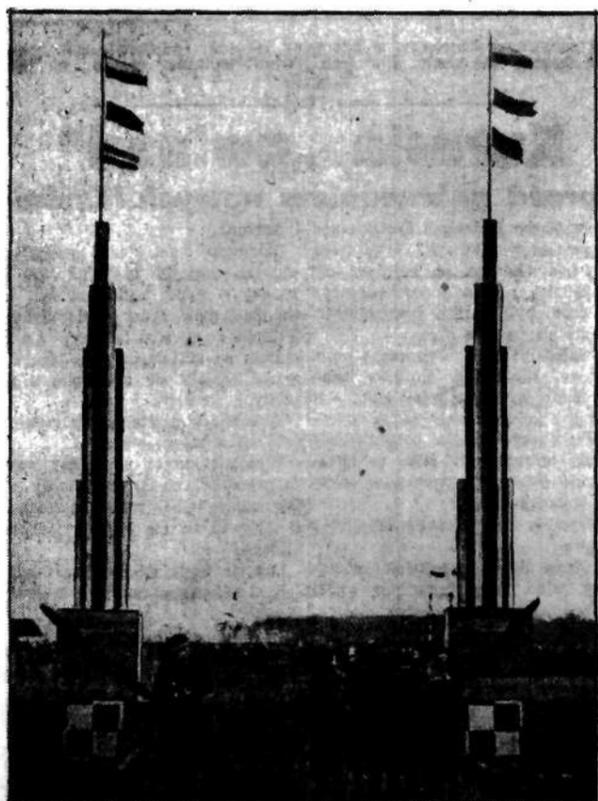
Tymczasem wojska niemieckie okupowały Belgię.

Gdy po zwycięskim pokoju poróżnił wreszcie do rodzinnej wioski — syna już nie mógł odnaleźć. Epilog tej historii miał miejsce przed tygodniem. Mianowicie odbył się wielki bieg maratoński. Zwycięzcą okazał się 21-letni chłopak nazwiskiem Vanstenkiste. Ojciec, zaciekawiony podobieństwem nazwisk zasięgnął informacji.

Młody zawodnik okazał się zaginionym przed 18 laty synem.

Spotkanie, które miało miejsce na bankiecie „Towarzystwa maratońskiego” — było naprawdę wzruszające.

Otwarcie lotniska w Płocku



Prastary Płock obchodził uroczystość nawskroś nowożytną, mianowicie otwarcie lotniska, położonego o 2 i pół kilometru od miasta. Na uroczystość zjechali 22 maszyny, z których jedna pilotowana znana lotniczka, p. Halina Henneberżanka.

ZAPROSZENIE



Panie Żółtko, czy nie chciałby pan przypadkiem zjeść razem kolacji?

— Z największą przyjemnością.

— No więc dobrze, jutro o ósmej, u pana.

Zbrodnia pod Warszawą



Na polach Skaryszewskich pod Warszawą w samotnym domku została popełniona straszliwa zbrodnia. Ktoś z rodziny Tobiszewskich (u dołu na prawo). Na zdjęciu fragment domku zamieszkałego przez Drzazgów i otwarto okno, którym zbrodniarki uciekły.

Kosztowna nieuprzejmość

Proces o zajęcie w kawiarni

Taras wielkiej kawiarni paryskiej. Mnóstwo gości. Ale oddawna już spostrzeżono, że wśród tych gości przeważają tu samotne szukające przygód panie.

Zarząd kawiarni bojąc ogromnie nad utratą dobrej opinii i postanowił to zmienić.

Kelnerzy zakładu otrzymali polecenie, by odąd nie podawano nic samotnym, wyzywająco ubranym, lub malowanym damom.

Pewnego popołudnia zjawiała się na tarasie młoda bardzo jaskrawo wymalowana pani.

— Proszę o małe piwo — powie, działa do kelnera.

„Acha” pomyślał kelner: „Oto mamy taka, jaka miał na myśli nasz szef”.

— Niestety piwa niema — powiedział.

— To dziwne, proszę o herbatę.

— I herbaty nie trzymamy.

— Jaki? Przecież tu pani obok przy stoliku pije herbatę.

— Ta pani? Tak... ale ona... nie jest sama.

W tej chwili wyrósł koło stolika starszy pan, iak się potem okazało, wuj „podejrzanej” pani, która była poprostu rumuńska studentka, holdująca może zbyt modnie malowania się w jaskrawy sposób.

Wuj owej pani zrobił szalona awanturę za takie traktowanie gości i podał sprawę do sądu.

Adwokat studentki zażądał w jej imieniu 10 tysięcy franków odszkodowania za obraze. Iakiej doznała.

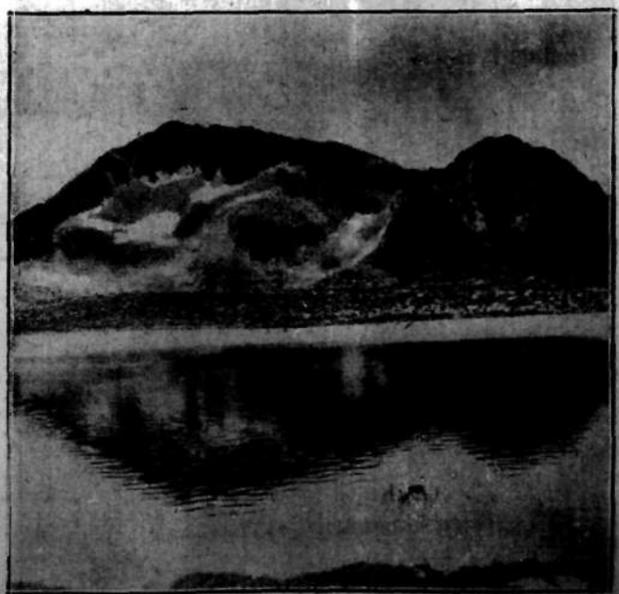
Rola przewodniczącego Państwowego Instytutu Kultury i Rewolucji odwarza w sztuce „Człowiek z teka” granej w warszawskim teatrze Kameratym — Janusz Szrebrzycki.

Świetna kreacja



Rola przewodniczącego Państwowego Instytutu Kultury i Rewolucji odwarza w sztuce „Człowiek z teka” granej w warszawskim teatrze Kameratym — Janusz Szrebrzycki.

W sercu Macedonji



Jedną z gór Pirynskie — ośrodek Macedonji bułgarskiej. W tych niedostępnych górach odbywają się zebrania i narady partii Macedończyków.

Wykłety pastor

Posępna uroczystość w katedrze anglikańskiej

Prasa angielska przyniosła parę dni temu krótką wiadomość o rzadkim a posępnym ceremoniale wykładania pastora anglikańskiego Davidsona. Powodem wykładania było niemoralne życie pastora.

Obecnie pisma angielskie podają obszerny opis ceremoniału wykładania. Oto jak się ono odbyło w katedrze miasta Norwich:

— „W katedrze liczne duchowieństwo oraz tłumy publiczności. Na tronie pod baldachimem zasiada w uroczystych szatach i z pastorałem w rę-

ku, biskup anglikański Norwich w asyście całego konsystorza, dwóch proboszczów i trzech archidjakonów.

Publiczność z napięciem oczekuje przybycia bohatera dnia, o którym kursują od szeregu miesięcy najróżniejsze skandaliczne plotki. Lekomyślny pastor, który mimo, że był żonaty, pro wadził życie nie licujące ze swym stanem, został potępiony, zrazu przez najwyższą instancję do spraw religijnych w Anglii, to jest przez kanclerza Anglii. Wyrok zapadł dnia 13 września br. Obecnie wyrok ten ma być zatwierdzony przez biskupa i podany do wiadomości publicznej w formie klątwy kościelnej.

Pojawienie się pastora Davidsona wita szmer zebranych tłumów. W katedrze nastaje cisza.

Biskup anglikański czyta długą sentencję, mocą której pastor Davidson jest pozbawiony prawa do noszenia stroju pastora, do odprawiania nabożeństw i wyłączonej z kościoła anglikańskiego.

Po odczytaniu wyroku Davidson głośno protestuje, wołając, że jest niewinny.

Nie zwracając na niego żadnej uwagi, biskup wraz z całą asystą opuszcza w milczeniu i powadze katedrę wśród ogólnej ciszy, którą przerywa jedynie głos protestu wykłętego pastora”.

Lucian Marczewski



autor ilustracji muzycznej do „Nocy listopadowej”.

W rocznicę zawieszenia broni



Pomnik na miejscu, gdzie kapral armii francuskiej, Seillier dał pierwszy sygnał trąbki na przerwanie ognia po zawarciu rozejmu w czasie wojny światowej.

Nowy gmach w Sofii



Gmach rektoratu Uniwersytetu w stolicy Bułgarii—Sofii.

Symbol barana -- spożywcy
7 baranków za 75 centów

Przed senacką komisją do spraw rolnictwa w St. Zjednoczonych w ubiegłym tygodniu zeznano co następuje: Niejaki p. Estes, farmer z Littleton (Colorado) wystąpił do firmy żywnościowej N.N. 7 jagniąt za 3 dol. 30 centów, od czego prowizję i t. p. wyniosły 2 dol. 55 cent, więc p. Estes otrzymał za 7 jagniąt 75 centów. Wówczas zwrócił się p. Estes do Departamentu Rolnictwa o przeprowadzenie dochodzeń, co się dalej działo z jagniętami, zanim one doszły do rąk konsumenta. Otóż okazało się, że kon-

Srebrzysto gorejące szosy dla automobilistów kalifornijskich

„Kryzys” — to piaste słowo dla bogatej Kalifornii. Gdy my marzymy na próżno o szosach z tucznią, tam eksperymentuje się z nawierzchniami asfaltowymi, pociągami substancją, świecąca w nocy. Jasne drogi! Szosy słonkiem czy powiatu kołczyca malowane...

Zabawne jest (dla nas, nie mających pojęcia o podobnych zbytkach), że ta bardzo kosztowna przemiana drzew i szos w bajeczne dekoracje feerii, odbywa się pod hasłem... oszczędności, gdyż oświetlenie tysięcy kilometrów lampami lukowymi byłoby jeszcze kosztowniejsze.

Inną mowocję stanowi zwów fluorescencja drzew przydrożnych — i to nie samotnie stojących, lecz wszystkich drzew pierwszego szeregu lasu, przez który bledy szosa.

Jak widać, w poszukiwaniu tamtości kalifornijczycy nie biorą w rachubę replektorów samochodowych. To zbytnio traci myszką...

Fantastyczną kapeluszik



Moda zabawnych kapeluszy, w kapryśny sposób odstawiających włosy, wciąż jeszcze nie minęła. Oto Jean Harlow, gwiazda ekranu w takiej kreacji.

Kuracja „gwiazd” przed nakręcaniem nowych filmów

Greta Garbo i Marlena Dietrich poddały się niedawno kuracji. Trwała ona wprowadzie niedługo, bo zaledwie dni 18, niemniej, sądząc z przytoczonego niżej opisu była bardzo wyczerpująca. Naturalnie była to dieta. Na śniadanie stała filiżaneczka czarnej kawy. Nic więcej. Co drugi dzień tylko mały kawaleczek biszkopta. Lunch i kolacja miały menu zmienne. Pierwszego dnia w południe obie gwiazdy otrzymywały jajko na miękko, sześć plasterków ogórka, brzoskwinie i filiżankę herbaty. Wieczorem dwa jajka, pomidor, czar na kawę. Na drugi dzień w południe: pomarańcza, jajko. Wieczorem zato wielki bał: oryginalny, prawdziwy bejszyk.

I pomidor. Siódmego dnia, kiedy artystki prawie już umierały z głodu, był zato wspaniały obiad: z dwu oliwek, sześciu plasterków ogórka i do wyboru i filiżanka kawy albo herbaty. Ale wieczorem po tak wspaniałym lunchu artystki musiały się zadowolić listkiem sałaty. Wreszcie w ostatnim dniu menu składało się z całego siedzia. W opisie kuracji nie mamy wprowadzić podane, co artystki jadły dzień następnego dnia, jednak możemy się spodziewać, że nie żałowały już sobie niczego. Obecnie czują się świetnie i odmłodzone, wezmą udział w dwu nowych filmach.

Bieg myśliwski



Doroczny bieg myśliwski, zorganizowany przez II dywizję kawalerji z okazji dnia patrona myśli wych św. Huberta.

ZÓŁTKO I BIERWEISS



— Dzielny, panie Eierweiss, co słychać? Jak tam pańskie córki? — Dziękuję. Jedna wyszła szczęśliwie zamąż, druga wy-

W stylu bułgarskim



Dom w miasteczku Szumich w Bułgarii; w stylu ludowym.

Złotowłosa księżniczka Ingrid sama ceruje pończochy i sprząta

London zaimuje się obecnie żywo osoba księżniczki Ingrid, wnuczki króla szwedzkiego, która przed paroma dniami przyleciała samolotem z Brukseli.

Księżniczka Ingrid zamierza zostać w Londynie przez kilka tygodni, a gazety angielskie szeroko rozpisują się o niej.

Przedewszystkiem opinie angielska zajmuje żywo fakt, czy księżniczka Ingrid wyjdzie zamąż za księcia Jerzego, najmłodszego syna króla Anglii?

Podczas ostatniego pobytu w Szwecji księcia Walii i jego najmłodszego brata Jerzego mówiono wiele o sympatii między Jerzym a Ingridą. A teraz ten przyjazd do Londynu...

Ale o to, doprawdy mniejsza, czy Ingrida zostanie królowiczką angielską. Ciekawsze jest poznanie tej wnuczki królewskiej. Ma lat 22 i ambicja jej jest ho-

dowanie postępowi. Robi, co może w tym kierunku. Obcięła krótko swe złociste włosy. Nie leka się pomadki do ust i pudru do noska.

Do jej największych pasji należy lotnictwo. Nie uznaje podróży innej, niż droga powietrzna. Oświadczyła publicznie, że jednym z warunków, jakie postawi mężowi, będzie zamiłowanie do lotnictwa.

Pozatem, oddaje się z zapałem sportom, a w pływaniu jest podporządkowaną mistrzynią.

Po matce swej, angielskiej księżniczce of Connaught odziedziczyła Ingrid zamiłowanie do ogrodnictwa. Jej ogród w Sonero na południu Szwecji, przez nią sama obrabiony, zalicza się do najpiękniejszych.

Księżniczka wychowana została praktycznie i samodzielnie. Sama ceruje pończochy i ściele sobie łóżko i nie leka się żadnej pracy.

Mąż z przytułku
Dziwny kaprys młodej milionerki

Nie wiadomo, dla jakich celów piękna i pełna temperamentu 30-letnia Węgierka Ilonka Havasy chciała przyjąć obywatelstwo francuskie.

Nieznane są też bliższe szczegóły, dla których władze francuskie robiły jej trudności.

Trudno też dociec, czemu Węgierka postanowiła, mimo wszystko, zostać Francuzką... Dość, że tak było, i że chwyciła się niezwykłego środka.

Postanowiła poślubić fikcyjnie jakiegoś Francuza, a cel jej zostanie osiągnięty.

Pani Havasy jest młoda, bogata i wolna, ale mimo to, a może właśnie dlatego nie chciała sobie wiązać życia prawdziwym małżeństwem. Wolała romantyczne małżeństwo fikcyjne.

Zwróciła się więc do dyrektora

jednego z przytułków „dla starców w Pantin” i prosiła, by jej wstała za najstarszego i najbardziej niedołężnego z jego pupiłków.

— A pocóż pani ta informacja? — spytał dyrektor przytułku.

— Chcę wyjść zamąż z tego człowieka — brzmiała zdumiewająca odpowiedź.

Wybór uczyniono. Na napół dziesięcioletni starca, który za szczyt szczęścia uważał 10 franków miesięcznej zapomogi, jaką dostawał na papierosy, spać niespodziewane szczęście.

Nie należy przypuszczać, że takim szczęściem był dla niego ślub z piękną panią. Nie! radowało go, raczej 500 franków miesięcznie, które „żona” zobowiązała mu się wypłacać do końca jego życia, w zamian za nazwisko i obywatelstwo.

„Izba okropności”

Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover posiada jedną z największych kolekcji karykatur.

Odkąd został prezydentem dalsze zbieranie ograniczyło się przeważnie do karykatur jego własnej osoby. Ry-sunków takich posiada prezydent przeszło 20.000.

Są one wszystkie sumiennie skatalogowane i przechowywane w pokoju, który prezydent nazywa „Izba okropności”.

Niemal codziennie wśród listów prezydent znajduje jakiś szkic swojej osoby, miał lub bardziej złośliwy.

Nowoodkrwta gwiazda



Anna Paquin

Konkurs piękności na Florydzie



W ostatnio zorganizowanym konkursie na Florydzie pierwsze miejsce przysługano urodzaj młodszej Kitty Glickson.

SWIĘTO 11 LISTOPADA W STOLICY POLSKI



Pan Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki w chwili składania wieńca u stóp kolumny po dokonaniu u roczystego odsłonięcia.



p. Żwirkowa (x) z synkiem Henusiem i z siostrami s. p. inż. Wigury na czele na uroczystości odsłonięcia pomnika Lotnika na placu Unii Lubelskiej.



Pan Prezydent Mościcki oraz otoczenie podczas oglądania monumentalnego pomnika Lotnika w chwili po opadnięciu zasłony.

Polska tancerka przed sądem w Nizy pod zarzutem zamordowania przyjaciela

Przed sądem przysięgłych w Nizy odbyła się onegdaj rozprawa przeciw 23-letniej tancerce, rodem z Gliwic, Adeli Kozłowskiej, oskarżonej o zamordowanie syna bardzo zamożnego i znanego we Lwowie właściciela hotelu i restauracji, Zygmunta Zehnguta. Młody Fryderyk Zehngut poznał przed kilku laty Kozłowską, niezwykłej urody dziewczynę, która występowała we Lwowie w jednym z kabaretów jako tancerka. Wbrew woli ojca, który oczywiście czynił wszystko, aby uwołać syna z pod wpływu środowiska, w jakim się obracała Kozłowska, Fryderyk Zehngut towarzyszył przez szereg lat tancerce w jej tournée w rozmaitych miastach w kraju i zagranicą.

Wreszcie ojciec zaprzestał wspierać go materialnie i młody Zehngut popadł w długi i nędzę. Kozłowska zaś nie była tak wybitną siłą artystyczną, by zarabiać na utrzymanie swoje i kochanka.

W kwietniu w Nizy rozegrała się krwawa tragedia w skromnym hoteliku, w którym ostatnio Zehngut zamieszkał z Kozłowską. Gdy na odgłos strzałów do pokoju wpadła służba hotelowa — Zehngut nie żył. Dwie kule rewolwerowe przebiły jego czaszkę... Kozłowska została aresztowana i oskarżona o morderstwo. Zapewniano w śledztwie że jest niewinna, że Zehngut, zrozpaczony stanowiąc odmowa ojca subwencjonowania go zasiłkami pieniężnymi, popełnił samobójstwo.

Sąd przysięgłych w Nizy Kozłowską uniewinnił.

Liga w ogniu walk

W Krakowie odbędzie się mecz Warszawa — Wisła, w Warszawie Polonia — Legia (godz. 12, stadion Legii), w Łodzi EKS — Garbarnia, we Lwowie Pogon — Ruch.

Pozatem w Krakowie odbędzie się finał o wejście do Ligi: Podgórze — Legia (Poznań).

RADJO WARSZAWSKIE

NIEDZIEL
WARSZAWA, (Dług. fali 1411.8 m.).
10: Transmisja Nabożeństwa z Krakowa.
11:58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.
12:15: Poranek symfoniczny z Filharmonii warsz. W przerwie odczyt „Prawo do dziecka kobiety pracującej”.
14:05: Odczyt rolniczy „Jakie środki ratunku posiadają rolnicy w ulewach”. 14:25: Muzyka ludowa.
15:05: Odczyt rolniczy „Co słyszać, o czym wiedzieć trzeba”. 15:25: D. c. muzyki ludowej.
16: Program dla młodzieży. 16:25: Płyty. 16:45: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”.
17: Koncert kameralny w wyk. kwartetu Drezdeńskiego.
18: Muzyka lekka.
19:25: Słuchowiska: „Czworo” Awer czenski i „Bezbronna istota” Czechowa.
20: Koncert popularny ork. P.R.

21:05: D. c. koncertu.
22: Muzyka taneczna z Katowic.
23: Muzyka taneczna.
PONIEDZIAŁEK
WARSZAWA, (Dług. fali 1411.8 m.).
11:58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.
12:10: Płyty.
16: Skrzynka pocztowa. 16:15: Lekcja języka francuskiego. 16:30: Płyty.
16:40: Odczyt „Jak długo mogą żyć zwierzęta”.
17: Muzyka lekka.
18: Koncert z Wilna.
19:30: „Skrzynka pocztowa rolnicza”.
19:30: „Na widnokręgu”.
20: „Czarna Marzanna” („Waldmeister”), operetka w 3-ach akt. J. Straussa.
22: „Skrzynka pocztowa festiwalna”. 22:15: Recital na violi w wyk. p. St. Szeleńkówna. 22:35: Płyty.
23: Muzyka taneczna.

Sekret długowieczności stoletniego lekarza

Francuski lekarz, dr. Guenot, przewodniczący Akademii Medycznej Paryża, skończył 100 lat. Zadziwiający to fakt, gdyż naogół stwierdzono stosunkowo wczesną śmierć u lekarzów. Oczywiście, jubilat musiał udzielić na wszystkie strony wywiadów, a wszyscy pytali go, w jaki sposób dożył do tak późnego wieku.

Co rano zimne nacieranie i masaże; mało mięsnych potraw, dużo jarzyn i owoców; umiarkowanie kawa i herbata. „Trzeba wczesnie się żenić i dochowywać wiary żonie. Od 65-ro roku życia trzeba się oszczędzać”. Staruszek z przyjemnością cytował przykłady wieśniaków, którzy dożyli do 140 i 180 lat.

Lekarz streszczał odpowiedź w dwu słowach: „powściągliwość i ruch”.

— I broszurywa też nie! Wogóle



Marszałek Piłsudski przyjmuje defiladę szkoły podchorążych podczas onegdajszej rewii wojskowej. Obok na trybunie stoi i wiceminister spraw wojskowych gen. Fabrycy. Niżej na prawo o bok trybuny członkowie rządu z premierem Prystorem na czele.

„Lenin nie miał szwagra” Pomysłowy trick sowieckiego hochstaplera

Z Moskwy nadszedł telegram, wzywający władzom miasteczka B. na Białorusi sowieckiej szczęśliwego dokonania planu „piatiletki”. Łatwo wyobrazić sobie radość, jaka w tem miasteczku z tego powodu zapanowała. Wszyscy obywatela przez parę dni kołysali się z lekka na nogach, a nawet, sam szef miejscowego G.P.U. był w zna komitym humorze.

Nie upłynęły jeszcze te radosne dni, gdy pewnego ranka, na dworcu B. wysiadł z pociągu jakiś mężczyzna w mundurze generała armii czerwonej.

Na piersi jego błyszczały najwyższe odznaczenia: order Lenina i order Czerwonego Sztandaru.

Urzednicy kolejowi przeżyli się przed nim, mimo lekkiego kołysania na nogach; wysoki dyktarz był łaskawie usposobiony. Przywitał ich z uśmiechem i powiedział, że rozumie doskonale taki sposób okazywania gorliwości wobec władz państwowych. Potem, w bu-

fecie na dworcu przepił do uszcześliwionych urzedników.

Równie łaskawy okazał się dyktarz dla szefa miejscowego G. P. U.

Nie żądał ksiąg kasowych, nie pytał o nic, tylko powiedział: — Towarzyszu, przejeżdżalem właśnie przez B., a ponieważ dowiedziałem się o waszych uroczystościach, wiew wstąpiłem, by się pobawić z wami razem.

Przez trzy dni trwały bankiety i ucztę na cześć „generała”. Wódka płynęła rzeka. Dostojnik zaręczył się nawet w B.: naręczoną jego została córka miejscowego szefa Kooperatywy Żywnościowej.

Generała noszono w B. poprostu na rękach, a entuzjazm dosięgnął szczytu, gdy gość zwierzył się, że jest szwagrem Lenina.

Chłopi znosili mu kury, jajka i masło. Chciano mu dawać, nawet, pieniądze, ale nie przyjmował. Tylko jadł i pił za dziesięciu.

Ale pewnej nocy wypił, zapewne, więcej niż zwykle, gdyż widział zamiast 20, policjantów w sali 40, i co gorsze uderzył w ton szczerzości.

Plączać, wyznał, że oto, kończą się piękne dni zabawy i będzie musiał dalej głodować w swym kolektywie. Te słowa wydały się conajmniej dziwnie szefowi G.P.U. Zrodziło

się w nim pewne podejrzenie. Na wszelki wypadek zatelegrafował do Moskwy z zapytaniem. Odpowiedź była stanowcza: „Lenin nie ma szwagra. Czerwona armia nie ma generała J. Aresztować”.

O, z jaką przykrością szef G. P. U. aresztował miłego kompana.

Godny następcą „Rewizora” i kapitana z Koepenick.

przysłał się odrazu do wszystkich.

Mundur generalski kupił, a order nabył w sklepie z zabawkami dziećmi, były poprostu ze szkła tek.

W istocie, jest wieśniakiem z sąsiedniego kolektywu, a całą historię urządził, by się raz dosyta najeść.

Nie chciał przecież, pieniędzy i nikogo nie skrzywdził.

Mimo to, papiery jego poszły do Moskwy, a szef miejscowego G.P.U. stracił swa posadę i siedzi razem ze „szwagrem Lenina”.

STOLECZNE MIGAWKI SĄDOWE

W krainie marzeń

Romantyczna scena nad sadzawką

Panna Regina Szpilidłowy i pan Maks Miódownik siedzieli przytuleni do siebie na ławce nad stawem w Ogrodzie Saskim.

Srebrnopióre ptaki pływały po ciichej wodzie. Zdała dolatywał gwar Żelaznej Bramy. Było spokojnie i poetycznie.

Panna Regina spojrzała rozmarzonym okiem po powierzchni sadzawki i rzekła: — Słuchajcie Miódownik azali chce libyście być labędź?

— Zależy który Labędź? Doktor Labędź weteryniarz co ładną forszę za rabia, owszem chcialemby być — ale Dawid Labędź, którego dziś izba skar bowa zabrała ze sklepa towar — kategorycznie nie!

— Jesteście chodząca prozia życia, wa, nie o tych labędziów mówię. Poprostu myślę labędź w znaczeniu drób!

— Nawet tak też nie! — Dlaczego? — Sie mnie nie optaca. Latać z brzuchem po zimnej wsadzawce, zjadać muszek, komarów, jak kto rzuci mokrych rogalków, wodnej rzeżuchy... ja wiem, co jeszcze? To nie interes jest.

— Nie rozumiecie mnie Miódownik, nie musicie odrazu skakać do wody — to jest marzenie!

— Jeżeli marzenie to jużbym wolał do innej kategorii zwierzyny się zapisać.

— Mianowicie Chcieliście może być lew, tygrys, małpozawierz, wywiórka, lis?

Intuzazna branza mnie nie odpowiada. — Wiew w charakterze jakiego zwierzęcia czuliście się dobrze? — W charakterze... skromna pluskwa.

— Powód? — Zwyczajny. Cały dzień to jabyim nie potrzebował latać jak pies z wywieszonym ogonem po mieście żeby zarobić, tylko bym sobie siedział za portretem waszej mamanki, a wieczorem to ja wskakałbym do waszego Regina łózka i kąsiłbym was już wiecie gdzie...

— Przedewszystkiem świnia, a po drugie u nas niema pluskiw.

— Przedewszystkiem bujacie, a po drugie jeszcze lepiej — sam bym był. Zresztą to jest marzenie!

I młodzi ludzie wpatrzyli się w księżyc, który srebrną poświatą i t. d.

Rzecz prosta iż nie zauważyli pana Leona Kołodziejczyka, który przysiadł się do nich na chwile, porwał torbę panny Szpilidłowy i począł szybko się oddalać.

Spostrzegł to jednak siedzący na drugim końcu ławki p. Teodor Mikulski i zawołał.

— Bajerujesz pan facetkie, pluskwę pan odstawił, że aż człowiekiem coś gryzie po nogach, a z czasowem złodziej rąbnął sakwojąz i przysnął.

Usłyszawszy to p. Maks przemienił się z kofei w rączego charta i po 10 minutach gonitwy schwytał złodzieja!

W nagrodę panna Regina ucałowała go publicznie szepcząc: — Uj ty mój słodki Kusciński!

Co wróżą gwiazdy na dzień 13 listopada?

Mniej n daje się do stosunków z osobami wyżej postawionemi



Pozatem jednakże dzień dzisiejszy zapowiada się dość pomyślnie i już we wczesnych godzinach rannych może nam przynieść nie złe okazy życia, nowe możliwości.

Jednakże ranek nawołuje do ostrożności w stosunkach z osobami wyżej postawionemi i przełożonymi, może nam bowiem przynieść pewną opozycję, narażać na impertyncję, arogancję i przyczynić się do zmniejszenia naszego autorytetu.

Te ujemne wpływy kosmiczne nie zapowiadają się jednak zbyt groźnie i wkrótce ustąpią, chociaż jeszcze około godz. 10-ej może się dać odczuć gorszy nastrój w związku z drobnymi niepowodzeniami.

Południe zapowiada się dodatnio i sprzyja ekspansji życiowej zarówno

J. S. D.

WINSZUJEMY

Dziś: Stanisława Kostki. Jutro: Jakuba.

Co to znaczy?

Kiedy kara Mustafa, wielki wódz Krzyżaków...

W berlińskim tygodniku rewolwerowych sensacji „Berliner Tribune” czytamy pod tytułem „Polski książę kupuje najpiękniejszy pałac w Luxemburgu” następującą wiadomość, która nosi wszelkie pozory piramidalnej budwy:

— Znany rywal ks. Sykstusa Parmeskiego w pretensjach do korony polskiej, były dowódca Legionu Słowiańskiego w hiszpańskiej Legji Cudzoziemskiej w Maroku herzog Bolesław XVI Piaśt zakupił najpiękniejszy zamek w Luxemburgu Winstreggen nad Mozela.

Cena sprzedawcza wynosiła 1.200.000 szwajcarskich franków.

Interesująca jest w związku z tą notatką wiadomość, że najstarszy syn Bolesława XVI, tak zwany „Krongrossherzog” Bolesław Jagiello jest pułkownikiem armii angielskiej i w tym charakterze reprezentował dwór królewski na weselu książęcym w Coburgu.

Co to jest takiego? Ojciec Piaśt, syn Jagiello. Dwa miliony złotych, Nieznany hochstapler, wariat czy... obdarzony bajna fantazją dzielnikarz? (ard).

Uroczystości w dniu święta Niepodległości

Obchód święta Niepodległości w Łomży miał charakter wielkiej manifestacji. O godz. 10 zrana odprawione zostało w kościele pogarnizonowym uroczyste nabożeństwo, na którym był obecny p. wojewoda Kościalkowski, przedstawiciele władz, delegacje organizacji społecznych ze sztandarami, młodzież szkolna i społeczeństwo. Kazanie okolicznościowe wygłosił kapelan wojskowy, ks. Brydacki. Po nabożeństwie przed kościołem do organizacji wojskowych przemówił p. wojewoda Kościalkowski, poczem w towarzyszył gen. Młot-Fijałkowski oraz p. starosta Syski przyjął defiladę. Trwała ona godzinę i wypadła imponująco. Wzięły w niej udział, prócz wojska, przysposobienia wojskowego, hufców szkolnych i t. p., liczne oddziały konne i piesze Zw. Rezerwistów oraz strzelce, które ścigały do Łomży z całego powiatu.

Po południu odbyła się akademja popularna dla rezerwistów, wieczorem zaś w obecności p. wojewody uroczysta akademja w Domu Żołnierza, na którą złożyło się zagajenie, wygłoszone przez mec. Lachowicza, przemówienie pos. Walewskiego oraz część koncertowa.

Dzień święta państwowego uczcili państwowe seminarja nauczycielskie w Białymstoku uroczystym obchodem. Rano przed tablicą, wmurowaną ku czci poległych za Ojczyznę uczniów, zapalono ognie, poczem zaciągnięto 12-godzinną wartę przysposobienia wojskowego i harcerstwa; uroczystość zakończyło przemówienie przedstawiciela młodzieży oraz ślubowanie przed sztandarem szkolnym na wierność Ojczyźnie.

Popierajcie L.O.P.P.

Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w kaplicy szkolnej. Popołudniu urządzono akademję. Obok przemówienia wstępnego o znaczeniu święta 11 Listopada wygłoszono referaty

o życiu Polaków za granicami państwa, w szczególności o emigracji polskiej. Chór wykonał szereg pieśni. Uroczystość zakończono deklamacją i odpiewaniem „Pierwszej Brygady”.

Napad bandycki na pocztyliona RABUNEK POCZTY

Przechodząc podczas obchodu służbowego około wsi Stoki gm. Swisłocz, posterunkowy z posterunku policji państw. w Jאלווע w pow. wołkowyskim, Stefaniak znalazł onegdaj wieczorem w lesie przy drodze mieszkańca miasteczka Jאלווע Rygorowicza Wincentego. Rygorowicz był nieprzytomny, z ran, zadanych tępem narzędziem w głowę, obficie broczyła krew. Stał się on ofiarą napadu rabunkowego, wiózł pocztę ze Swisłoczy do Adolji w

Jאלווע. Skrzynka pocztowa była rozbita, a zawartość jej: 3 paczki krajowe, 1 zagraniczna, jeden list amerykański, jedna mała paczka w worku opieczętowanym, 9 listów poleconych i zwykła korespondencja, została zabrana przez bandytów. Rannego przewieziono do szpitala w Swisłoczy, gdzie mimo zabiegów lekarskich nie odzyskał dotychczas przytomności. Na miejsce napadu udały się władze śledcze z psem policyjnym. Pościg trwa.

Badanie świadków w procesie „Warrantu” dobiega końca

Szesnasty dzień procesu

Diugotrwałe, mozolne badanie świadków dobiega końca. Zeznania pozostałych świadków zajmą jeszcze 2-3 dni, poczem wybuchają swą opinię biegli-buchalterzy, którzy od kilku dni badają księgi „Warrantu”. Dokonana zostanie jeszcze wizja lokalna, poczem przewód sądowy zostanie zamknięty. Przemówienia stron oczekiwać można nie wcześniej, jak w poniedziałek, dn. 21 b. m.

Wczoraj, w szesnastym dniu procesu, pierwszy zeznawał św. Stan. Młynczyk. Badanie jego miało na celu ustalenie, czy osk. Lis mógł rzeczywiście posiadać taką ilość skór, jaka — według jego twierdzenia — miała się znajdować w spalonym magazynie „Warrantu”. Sw. Młynczyk nie mógł określić stanu majątkowego Lisa, uważa jednak, że nie mógł on posiadać towarów na tak wysoką sumę.

Tego samego zdania był następny świadek, Roman Samitowski.

Wyjaśnienia św. J. Rubin-sztejna dotyczyły również stanu majątkowego osk. Lisa. Sw. mówił o tranzakcji, dotyczącej pożyczki 2.300 dol., dokonanej przez osk. Kugielę dla Lisa na złożony w magazynie „Warrantu” towar. Mówił również świadek o Lejbie Pisarze. Spotkał go przed jego śmiercią na ulicy. Podczas rozmowy Pisarzalił się, że niesłusznie oskarżył Abramowiczów o podpale-

Używajcie nożyków do golenia „ECLIPSE”
Jan. Repr. Eclipse — Warszawa, Miłcza 31.

Człowiek-małpa

Wyświetlany obecnie w kinie „Modern” film p. t. „Człowiek-małpa” należy do najlepszych prac doskonałego realizatora, van Dyke'a. Jest to film egzotyczny, mający przedstawić miłość kobiety cywilizowanej do „człowieka-małpy”. Młoda dziewczyna porzuca dla tej miłości środowisko, w którym się wychowała, i decyduje się na przebywanie wśród pierwotnych warunków bytu w dżungli, byle się nie rozstać z tym, którego kocha. Film odznacza się żywą akcją, sceny walk „człowieka-małpy” z krokodylami, małpami, lwami i t. d. wykonane zostały z dużą dozą realizmu i stanowią swego rodzaju arcydzieła sztuki kinematograficznej. Film stanowi żywy dokument, odzwierciedlający życie dżungli z jego najdrobniejszymi szczegółami. Zdjęcia natury zrobione dobrze.

W filmie bierze udział rekordzista świata w pływaniu, John Weissmüller, którego popis graniczą z akrobatyką.

Program uzupełniają występy rtystów.

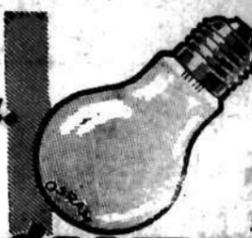
ODCISKI
grubszą skórę i brodatki usuwa bez bólu i bez powstania zrostów od 10 rubli

KLAWIOL
Pierwsza i jedyna skuteczna metoda leczenia reumatyzmu

Osramówka jest żarówką wysokiego gatunku.

Chociaż żarówka ma wygląd prosty, wyrób jej jest skomplikowany i trudny. Tylko długoletnie doświadczenie i precyzyjne urządzenia fabryczne, jakie firma „Osram” zdobyła dzięki współpracy wielkiego zespołu uczonych, umożliwiają produkcję żarówek, które odpowiadają najdalej idącym wymaganiom. Już przed nabyciem w winnicie wiedzieć, że dobrze kupicie, dlatego kupujcie zawsze Osramówki, które można nabywać w sklepach elektro-technicznych.

OSRAMOWKI
są produkowane w naszej fabryce w Pabjanicach



Odznaczenia w dniu święta Niepodległości

„Monitor Polski” z dnia 10 b. m. przynosi długą, obejmującą 18 stron druku, listę osób, odznaczonych — w związku z rocznicą odzyskania Niepodległości — za zasługi, położone na polu pracy społecznej, samorządowej, administracyjnej, skarbowej, zawodowej, gospodarczej i t. d.

Między innymi lista zawiera następujące nazwiska osób w Białymstoku. Krzyż oficerski orderu „Odro-

dzenia Polski” otrzymał dyrektor robót publ. w urzędzie wojewódzkim p. inż. Julian Wąsowski.

Krzyż kawalerski tego orderu otrzymali p. p.: nac. wydz. zdrowia w urz. woj. dr. Zygmunt Brodowicz, nac. wydz. w okr. urz. ziemskim Antoni Trautsołt i dyrektor elektrowni inż. Kazimierz Riegert.

Złotymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni: p. Witold Antonowicz — dyrektor szkoły handlowej, p. Filip Echeński — nauczyciel gimnazjum prywatnego, kierownik biblioteki miejskiej, p. Kazimierz Suchocki — kierownik oddziału ruchu dyrekcyjnego kolejowej w Wilnie, p. Hanna Zbirowska-Kościa, p. Antoni Rączaszek — insp. samorządowy urz. woj. inż., Roman Łada — dyr. Powz. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, p. Stefan Józef Kryński — insp. okr. urz. ziemskiego, Jan Glinka — sekretarz wojewódzkiego komitetu finansowo-rolnego.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: p. Feliks Hańko — zastępca komendanta B. O. S. O., p. Elim Cytron — przemysłowiec, p. Stanisław Walter — kontroler oddziału ruchu w dyrekcji kolei, p. Edward Franciszek Wójcik — asesor starostwa grodzkiego, p. Adam Wysokiński — asesor urz. woj., p. Franciszek Sobczyk — insp. związku wojew. straży pożarnej, p. Zygmunt Swiderski — komendant miejskiej straży pożarnej, p. Samuel Poczebucki — przemysłowiec, p. Eugeniusz Machaj — nauczyciel seminarjum nauczycielskiego w Białymstoku.

słano koszerne potrawy. Osk. Furman modlił się codziennie w więzieniu. Po odbyciu kary 2-tygodniowego aresztu świadek udał się do żony Furmana, która z płaczem mówiła, że ma jej siedzi niewinnie. Dodała, że przychodził do niej Rozengarten („Jankieczkie”), próbując wymusić pieniądze. W więzieniu mówił świadkowi Furman, Rozengartena zupełnie nie zna, że go nigdy nie widział. Zdaniem świadka — Rozengarten znany jest w Białymstoku, jako aferzysta, i za aferzystę uważa go policja.

Inni badani wczoraj świadkowie nie wnieśli nic nowego, nic charakterystycznego do sprawy.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczkowych, braku apetytu, atonii kiszki, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1-2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego

Kradzieże

— Gwiazda Motel (Kościelna 8) skradł Barsowi Chaimowi (Dąbrowskiego 12) zegarek złoty wartości 150 zł.

— Do mieszkania Edwarda Motylewskiego (Kraszewskiego 18) w czasie nieobecności domowników dostali się, otworzywszy drzwi werandy przez wycięty w szybie otwór, złodzieje i skradli z niezamkniętej szafy papiery wartościowe na ogólną sumę około 600 zł.

— Józefowi Adasko (Ciechanowska 6) skradziono węgiel opałowego na sumę 90 zł.

JAZ
Francuski budzik precyzyjny zł. 20.
Wszędzie do nabycia



Akademja P. B. K.
Polski Biały Krzyż organizuje dziś o godz. 3 popoł. w sali teatru „Palace” akademję dla żołnierzy. Zagai ją b. prezydent miasta, p. W. Hermanowski, poczem kierownik szkoły powszechnej, p. Wieczorek, wygłosi przemówienie, a zespół teatralny Zw. Strzeleckiego odegra sztukę p. t. „Kapral Szczapa”. W przerwach przygrywać będzie orkiestra.

KONIECZNIE z tym znakiem!

KOWALSKINA
USUWA NAJUPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „KAR-KOWALSKA” WARSZAWA



POPY NAJLEPSZY LAKIER DO PAZNOKCI LIBERTI

APOLLO
DZIŚ
Pocz.: 430, 620, 810, 10

Rewelacyjny polski film dźwiękowy
Po raz pierwszy w polskim filmie dźwiękowość i mowa w doskonałej nieskażonej reprodukcji
Reżyser: A. NIEMIRSKI Kier. artystyczn. i dialogów M. MASZYŃSKI

BIAŁA TRUCIZNA

TAŃCE SOLOWE:
ZIZI HALAMA FELIKS PARNELL

PIOSENKI:
MIECZ. FOGG

MUZYKA:
Zygm. Białostocki

„Biała trucizna” to przebój produkcji polskiej

Wielki film obyczajowy wg. scenariuszy A. MARCZYŃSKIEGO

STEFAN JARACZ
Najgenialniejszy aktor polski jako narkoman

MARJA ZARĘBIŃSKA - TADEUSZ OLSZA
jako fondanserka Mura jako student Adolf

M. Maszyński, I. Grywińska, St. Sielański, M. Nowicka

NERWOL
Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI
klóczy z powodu przeziębienia, postarzałości, ischiasowi itp. wszędzie do nabycia

Wyrób i główna sprzedaż
Apteka MIKOLASCHA
Lwów, Kopernika 1.

OSŁABIEŃ BLEDNICE

HEMOGEN
oryginalny lek z firmą KŁAWE

LECZNICA
LEKARZY-SPECJALISTÓW
Białystok, Mazowiecka 5, tel. 1-38.
Porada 3 zł.

Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci. Porady dla matek karmiących. Chirurgiczne, oczu, nosa, gardła, uszu. Kobięc, akuserskie, choroby dla ciężarn. Skórne, weneryczne. Analizy, Rentgen. Gabinet dentystyczny. Lampa kwarcowa. Diatermia. Elektryzacja.

Dr. A. KENIG
UROLOG
Choroby nerok, pęcherza i moczopłciowe
BIAŁYSTOK
Kilińskiego 13, tel. 13-91.

Dr. M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuję od godz. 9-1 i od 5-8.
Kobiety od godz. 4-5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (partia) tel. 8-95.

KOSMETYCZNY GABINET
Eugenji Łukaczewskiej
powróciła i wznowiła przyjęcia od godz. 11-2 i 4-7 wiecz.
ul. Sienkiewicza 5 tel. 8-03
Najnowsze środki kosmetyczne
Farbowanie włosów brwi i rzęs.

Zakład tapicerski
Stefana GABAŁY
Białystok, ul. Dąbrowskiego Nr. 2.
dojazd autobusami A i B

Polecane otomany, tapczany, fotele klubowe, kozetki i materace, oraz na nadchodzące święta przyjmując gwiazdkowe zamówienia w zakresie tapicerstwa.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.

Fortepian „Schröder” koncertowy, krzyżowy okazynie sprzedam.
Wiadomość: ul. Bemowa 11/1 u gospodarza.

Mieszkanie do wynajęcia 5 pokoj z kuchnią i wygodami ul. Pałacowa. Wiadomość Warszawa 4 m. 6.